# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8.

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ


— *Z Krakowa.* —

*W dalszym ciągu siedmnastego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 27 Grudnia 1820 roku,* Sekretarz Seymowy czytał odpowiedzi Rządzącego Senatu:

1. Co do Proiektu JW. Reprezentanta Słomczyńskiego postanowienia podatku od pobieraiących z Skarbu publicznego pensyów Senat Rządzący oświadczył, iż gdy podatek podobny będąc na iedną tylko część Mieszkańców rozłożony nie odpowiadałby zasadzie zbliżania się Mieszkańca do równości podatkowania, gdy nadto pobieraiący pensyie iuż są raz w podatku osobisto klassyczno przemysłowym klassyfikowanemi, zdaie się przeto, iż pociąganie ich do powtórney z tegoż samego źródła opłaty niezgadzałoby się z słusznością zwłaszcza, że pensya ze skarbu Urzędnikowi dawana, niemoże bydź uważaną za bezwarunkowy dar, lecz za wynagrodzenie łożoney pracy.

2. Co do Wniosku JW. Reprezentanta Mąkolskiego tyczącego się zmiany w rozkładzie podatku osobisto - klassyczno-przemysłowego Senat wyraził, iż nie będąc ieszcze zawiadomionym o wypadkach rozkładu na rok bieżący etatowy wedle zasad na przeszłorocznym Zgromadzeniu Reprezentantów uchwalonych zrobionego, a zatem niemogąc ieszcze znać iedności, która wskaże dopiero w iakim stosunku klassa nayniższa Kontrybuentów płacić będzie, znicwolonym się bydź widzi wniosek powyższy do dalszey wziąść rozwagi.

3. Co do wniosku JW. JX. Dobieckiego Reprezentanta odnoszącego się do budowy Mostu Kazimierskiego, szkoły w Ratuszu Kazimierskim będącey i długów Kahalnych Senat oznaymił, iż przedmioty te za zupełnie administracyine uważa i o nich późniey z JW. Wnoszącym naradzać się będzie.

4. Co do proiektu JW. Reprezentanta Słotwinski zapytania się właścicieli domów względem chęci uzupełnienia kwoty Złp. 30 podatku dymowego dla nabycia prawa głosowania w zgromadzeniach gminnych Senat odmówił inicyatywy iako w materyi dążącey do zmiany w Konstytucyi.

5 Co do proiektu JW. Reprezentanta Kozłowskiego w przedmiocie Urządzenia Wolnicy stósownie do przywiliiów Cechu Rzeźniczego Senat oświadczył, iż lubo przedmiot ten iako ściśle administracyino-policyiny zupełnie do Senatu należy, z tym wszystkim spostrzeżenia JW. Reprezentanta wzięte będą na uwagę.

JW. Reprezentant Kozłowski z powodu odpowiedzi Rządzącego Senatu uznaiącey Proiekt urządzenia Wolnicy za przedmiot administracyiny utrzymywał, iż kwalifikacya natury proiektów nienależy do Senatu i z Art: 70 Statutu Urządzaiącego zgromadzenia polityczne, służy tylko Senatowi decyzya w przedmiotach niekonstytucyinych, wyraził przytem, że gdy prawo zaprowadzaiące Wolnicę zapadło w Izbie Prawodawczey, proiekt ograniczaiący Wolnicę należy przez styczność z postanowioną Wolnicą do Izby Prawodawczey.

JW. Reprezentant Sołtykowicz popieraiąc wniosek JW. Reprezentanta Kozłowskiego dowodził, iż gdy idzie o przywilеy Cechu Rzeźniczego, którен zamyka urządzenie Wolnicy przez Izbę Prawodawczą przy zniesieniu na Seymie roku 1817 podatku Konsumpcyinego postanowioney, przedmiot Proiektem obięty ulega decyzyi Seymu i idzie o prawa Izby Prawodawczey, aby Przywileie niebyły naruszane przez Administracyią bez decyzyi Seymu.

JW. Delegowany Senatór Kucieński uważał proiekt JW. Reprezentanta Kozłowskiego, iako tyczący się Policyi Medyczney za nieuległy decyzyi Izby Prawodawczey, iie nieobeymuie i nieproponuie zmiany w Prawie stoiącym zaprowadzoney Wolnicy.

JW. Reprezentant Kozłowski obstaiąc przy swoim wnioskú objaśniał, że ten tycze się zaprowadzenia Cechu Rzeźniczego i ograniczenia Wolnicy, a przedmiot policyiny względem zabezpieczenia się w zdrowym mięsie wtoczył tylko dla połączenia w iedney ustawie Gdy JW. Marszałek oświadczył, iż Cechy Rzeźnicze nie są zniesione i exystuią, JW. Reprezentant Kozłowski odwołał się do inicyowanego przez Rządzący Senat proiektu urządzaiącego professye i z tego dowodził naruszenie Przywileiów Cechu Rzeźniczego przez zostawienie obok tego nieograniczoney Wolnicy.

JW. Reprezentant Sołtykowicz czytał Art. XIII. Konstytucyi i uważał różnicę między proiektem do prawa a urządzeniem; pierwotne urządzenie mniemał za przedmiot Administracyiny, zmianę zaś tego przedstawiał za należące do Izby.

JW. Delegowany Senatór Kucieński czytał Art: XII Konstytucyi, który en stanowienie i ogłoszenie urządzeń Policyinych i Administracyinych uznaie za udział Senatu.

JW. Repr: Słotwiński kombinuiąc powołany Art: XII Konstytucyi z Art: IV. Konstytucyi stanowiącym, iż Senat sprawuie w całey zupełności Władzę wykonawczą i następnie z Art: X Konstytucyi obeymuiącym, iż wszystkie własności Władzy Prawodawczey są przy zgromadzeniu Reprezentów wyraził, że Senatowi służy tylko Władza Wykonawcza i dodał, że niemoże stanowić o przywileiach ile te odnoszą się do Prawodawstwa w nadaniu korzyści iednemu przez zakaz dla powszechności.

JW. Marszałek w tłumaczeniu Konsty-

tucyi utrzymywał potrzebę zastósowania się literalnego, a następnie radził aby przedmiot o Wolnicy zawiesić dla połączenia przy wprowadzeniu proiektu o urządzeniu Cechów.

JW. Reprezentant Kozłowski obstawał przy żądaniu decyzyi Izby Prawodawczey czy proiekt o wolnicy iest Administracyyny lub czyli do Izby należy. — Przedstawiał przytem potrzebę utrzymania Cechu Rzeźniczego iako zapewniaiącego pierwsze potrzeby życia.

JW. Reprezentant Siemoński był równie za utrzymaniem Cechu Rzeźniczego i dowodził, że prawa stanowienia Cechów są naydawnieysze, pochodzą od Egipcyan źródła naymędrszych praw gdzie szanowane były Professye i od tych porządku zawisło szczęście i doskonałość narodu gdzie też niewolno było mieć dwóch Professyi, ani z iedney do drugiey przechodzić; uważał nakoniec, że przez brak professyi rozstrzygnąłby się związek towarzyski i niebyłoby zapewnienia do wygód życia.

JW. Reprezentant Mąkolski uczynił wniosek, iż deliberacya nad proiektem w mowie będącym niemoże mieć mieysca iako przez Senat nieinicyowanym, zwracał przytem uwagę, iż z ogólney zasady oznaczaiącey w professyi potrzebę wydoskonalenia się i długiey nauki, Cech Rzeźniczy nie iest koniecznym iako wzmiankowanych przymiotów niepotrzebuiący.

JW. Reprezentant Sołtykowicz przedstawiaiąc, że proiektowana zmiana w urządzeniu Wolnicy wypływaiącym z Władzy Prawodawczey za inicytatywą Senatu, gdy decydowana była całość należy do Izby Prawodawczey, uczynił wniosek przedstawienia Rządzącemu Senatowi życzenia Izby, aby zgłębiwszy przedmiot udzielił inicyatywę, dodał przytem: że Cechy w ogólności niebyły ustanowione w celu doskonalenia kunsztów, lecz że się odnoszą do potrzeby Mieszkańców Kraiu, szczególniey co do Cechów Rzeźniczego, Rybackiego i Piekarskiego, które odpowiedziałyby potrzebie w czasie klęski przez zdrowość i obfitość pokarmu, i to też w nadaniu przywilejów za czasów Polskich było zasadą, a przeto i w potomności niesprawiedliwie sądzanym bydź nie powinno.

JW. Marszałek oświadczył, iż za złożeniem wniosków na piśmie przesłane zostaną Senatowi Rządzącemu dla zgłębienia ieszcze raz przedmiotu proiektom JW. Reprezentanta Kozłowskiego obiętego.

Następnie Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey czytał proponowane przez Kommissyią Modyfikacyie Proiektu urządzaiącego wolność handlu i Kongregacyą Kupiecką, po poparciu Modyfikacyi przez JW. Reprezentanta Stummera. — Izba Prawodawcza przyiąwszy iednomyślnie proponowane Modyfikacyie Proiektu, te wraz z głosem JW. Reprezentanta Stummera Senatowi dla udzielenia inicyatywy przesłać postanowiła.

JW. Reprezentant Nowicki iako upoważniony Członek Towarzystwa Dobroczynności złożył wniosek umorzenia zaległych podatków z realności dawniey Szpitalnych a teraz do funduszów domu ogólnego schronienia ubogich wcielonych. Wniosek ten odesłano do Senatu.

*Na ośmnastym Posiedzeniu Seymu dnia 29 Grudnia 1820 roku.*

JW. Prezyduiący w Kommissyi Skar-

bowey Reprezentant Assessor Seymu Florkiewicz przedstawiaiąc decyzyi Izby Prawodawczey proiekt zniesienia podatku subsidium charitativum stósownie do uwag Kommissyi Skarbowey modyfikowany i przez Senat inicyowany, odczytał proiekt i powody modyfikacyi onegoż przez Senat przyiętey.

JW. JX. Paszkowicz Delegowany z Kapituły zwracaiąc uwagę na niesprawiedliwość podatku subsidium charitativum przez nierówność w dotykaniu wszystkich mieszkańców kraiu, mówił o należnym względzie i litości dla Włościan i biednych Plebanów, których prócz innych podatków i ten uciska, dodał przytem, że gdy za słuszne uznanym zostało nieobciążanie Urzędników proponowanym podatkiem od pensyi, należy mieć rowną zasadę i względnie Plebanów którzy są takie Urzędnikami; dowodził nadto bezzasadność wieści rzuconey na Duchowieństwo wieku zeszłego, iakoby ciężar podatku subsidii charitativi z siebię zdiąwszy na Włościan samowolnie narzucić miało.

JW. Reprezentant Lipczyński sprzeciwiał się proiektowi niedlatego, aby uznawał podatek subsidium charitativum za sprawiedliwy, ale przez wzgląd na potrzebę dostateczniey szego zgłębienia przedmiotu, ile znaydował w Głosie JW. Reprezentanta JX. Paszkowicza poprzednio w Izbie Prawodawczey podoiesionym Kommissyi Skarbowey do użycia zakummunikowanym powołany dekret Referendaryi przywięzuiący rozkład tego podatku do gruntu, i przytem w roztrzygnieniu sporu Klasztoru Mogilskiego uznanie uchylenia ciężarów Włościan i w zamian tych rozłożenie subsidium charitativum, radził przeto odłożenie proiektu, aż dopoki Kommissyia Włościańska usamowolniaiąc Włościan Dóbr Narodwych i Duchowoych nierozwinie na czym się podatek subsidium charitativum opiera.

Gdy względnie proiektu niebyło iednomyślności przedsięwziętym zostało sekretne kreskowanie, przez skutek którego gdy za proiektem było głosów 22 przeciwko 13. JW. Marszałek ogłosił, iż proiekt obeymuiący zmianę trwaiącego prawa, a przeto uległy decyzyi $\frac{7}{8}$ częściami głosów, nie został przyięty.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

*Leon Chwalibogowski,*
*Sekretarz Seymowy.*

---

## G Ł O S

*JW. Adama Siemońskiego Reprezentanta z Gminy V. Miasta Krakowa Członka Kommissyi Seymowo-Skarbowey miany na Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 27 Grudnia 1820 roku.*

*Dostoyni Mężowie i Reprezentanci Narodu!*

Odpowiadaiąc na wnioski JW. Delegowanego Akademii na przeszłych Sessyiach Seymu, który sprawiedliwie wystawiał oświecenie za ieden naypierwszy przedmiot Rządu i Skarbu tego kraiu. Odczytałem w tey Izbie Art: 10 Konstytucyi i Art: 152 Statutu Organizacyynego, tudzież trzy nayważnieysze peryiody z Reskryptu Nayiaśnieyszego Imperatora potwierdzaiące Atrybucyią władzy Prawodawczey stanowienie Budżetu, i rzucaiące światłą Naukę, dla Akademii. — Gdy JW. De-

legowany podał swóy wniosek na piśmie, ia wzaiemnie móy na piśmie składaiąc dodam tylko na poparcie go przykład w odległych czasach historyi zdarzony, który iest prawdziwie uderzaiącym i niechay Bóg nas od podobnego ochroni. — Euphrates ieden z Uczniów Platona Akademik rządził Macedoniią z władzą absolutną pod panowaniem Perdycasa; tak dalece posunął miłość do nauk to iest do filozofii, że nieznośne ciężary ludu, iego uciemiężenia, zgwałcenia praw i sprawiedliwości, przez Urzędników uczonych popełniane, uważał za prawe; niedosyć natem, chcąc pomnożyć oswiatę, nieprzypuszczał do Urzędów, do stołu nawet Królewskiego, iak tylko tych co należeli do Towarzystwa Uczonych, a szczególniey co Matematykami byli; tak dalece wszyscy chcieli bydź uczonemi, że Rzemieślnicy poporzucali warsztaty, Kupcy handel, Rolnicy ziemię i pługi, wszyscy zgoła o Naukach które im dawało prawo do łaski i Urzędów myśleli. -- Lud, ogołocony z potrzeb życia, ięczał pod iarzmem Nauk, które go gnębiły. — Parmenion iak wiadomo zabił tego Uczonego Tyrana po śmierci Perdycasa; któż z nas nie przyzna, że to złe w owym Narodzie niebyło skutkiem filozofii, ale złego iey użycia. — Ja niechcę tu bydź Parmenionem, ani Euphratów w naszym kraiu niewidzę, niemam zamiaru szkodzić Akademii lub uwłaczać Naukom, ani też na oswiatę narzekać, ale iako Prawodawca i Reprezentant Narodu, powtarzam że Statut Akademicki niemówię co do osób które szanuię, niemówie co do pensyi, bo te są konieczną nagrodą; ale co do Organizacyi iego, który zagraża temu kraiowi Supremacyią Akademicką, czyli przewagą w Rządzie, w Reprezentacyi, w Sądownictwie i w Obiorach, a to iest, matematyczną prawdą. — Lecz cóż temu (nieparcialnie sądząc) Akademiia iest winna, która sobie sama Statutu nieutworzyła? abym ią za to miał potępiać? Co do przedmiotu Budżetu Akademii, niechcę ia Atrybucyią stanowienia Budżetu utrzymać, dla robienia oszczędności, lub marnotractwa skarbu; ale dla ocalenia wolności i niepodległości władzy Prawodawczey, która w żadnym punktcie podlegać władzy Wykonawczey lub Wielkiey Radzie Uniwersytetu niemoże; ma Naród za sobą Konstytucyią, Traktat i Reskrypt Trzech Proteguiących nas Monarchów przez iednego z szanownych Organizatorów JW. Miączyńskiego Kasztelana, czułego o dobro kraiu tego i niepodległość władzy Prawodawczey, obiawiony, to kardynalne prawo nie iest uroionym, ażeby przez kogokolwiek zgwałconym bydź mogło, lub doskonaley rozwiniętym. — Ale ieżeli sobie JW. Delegowany chce więcey poważać Statut Organizacyi i Przywileie niżeli Konstytucyią i Reskrypt Nayiaśnieyszego Imperatora, ia moim zdaniem niechcę i niemam prawa imponować zdaniu JW. Delegowanego od Akademii; szanuiąc oświadczam się, że do wniosku iego przychylić się niemogę ale wnoszę:

Ażeby te Artykuły Statutu Akademickiego, które są w sprzeczności z zasadami Konstytucyi, i zamiarem nayłaskawszym Trzech Proteguiących Monarchów nieodpowiedaiące, zmienione zostały, nie przez sam Senat iako władzę

tylko Wykonawczą, nie przez samą Wielką Radę Uniwersytetu, która co do Statutu uległą władzy Wykonawczy nie iest ani przez Wysoką Policyią, która przez swoie przezorne doniesienia o tych z Statutu wynikłych błędach, mogłaby zaszkodzić, nietylko Akademii, lecz cały Naród na stopniu niegodnym niepodległości, postawić. — Ale przez władzę Prawodawczą Narodu, która łącznie, ze zdaniem Konserwatorów, z władzą Senatu i Wielkiey Rady Uniwersytetu może to wszystko co w Statucie Akademickim, obraża Konstytucyią, cokolwiek grozi Despotyzmem Akademickim, co szkodzi Naukom i Uczniom Konstytucyinie poprawić i sprostować. A gdyby tym sposobem niebyły dopełnione chęci niezepsutey części Narodu, Senatu, i Akademii, na ówczas dopiero, ażeby Senat, a nawet sam JW. Prezes Senatu, użył srodka i przedstawił tę rzecz naszym Nayiaśnieyszym Protektorom.

*Adam Siemoński.*

*Z Paryża d.* 10 *Stycznia.*

Oba posiedzenia izby Deputowanych, na których rozstrząsane było przedłużenie dotychczasowych podatków, były nader żywe. D. 8 Jenerał Donadieu (arcyroialista i znany z zdarzeń w Lyonie) wystąpił z formalnem oskarżeniem Ministrów. Wyrzucał im ich związki z wszystkiemi stronnictwami. Z iedney strony widać konstytucyyną Monarchiią, z drugiey despotyzm i nieład. Tu wymagana iest wierność, tam prześladowana; Religiia chrześciiańskiego Króla wyniesioną iest na Religiią stanu, a słudzy iey wystawionemi są na szyderstwo; ustanowione iest dziedzictwo tronu, a przecież go ieden z Ministrów Monarchii swoiemi naukami obalić usiłuie. (Donadieu obwinia tu byłego ministra Decazes, że on był przyczyną zabóystwa Xcia Berry.) Przy urządzeniu woyska panuie szczególniey duch zgorszenia, nieładu i głupstwa. Legiony, które okrzyk: niech żyie Król! zamieniły na okrzyk: niech żyie Cesarz! odesłane zostały na karne stanowiska, oddalono wielu officerów i na niedostatek wystawiono. Jeżeli żołnierze okazali się występnemi, tedy Ministrowie byli tego przyczyną, bo kto prześladuie wierne sługi Króla, ten nakłania ich do niewierności. Przy teraźnieyszem rzekomo oczyszczeniu woyska oddalono znowu 1200 officerów. Gdy niewinni z pomiędsy nich pozbawionemi są chleba, używaią padeyrzani spokoynie w swoich pałacach majątków. Zapomnienie przeszłości iest nierozumną i niemoralną maxymą, która zraża tylko cnotę, a ośmiela zbrodnią. Jeżeli kiedy okazała się zmienność, lekkomyślnośc i niezdatność, tedy w teraźnieyszych Ministrach. Żądali i otrzymali wyjątkowe ustawy, których silna ręka nigdy niepotrzebuie, a nie umieią ich użyć. Potrzeba tylko bydź sprawiedliwym i stałym, umieć nagradzać i karać, a nie będzie potrzeby ograniczania wolności. Nakoniec zwrócił uwagę na skarb i oświadczył, iż ani na 12tą część podatków nie zezwoli. Ministrowie mają dosyć pieniędzy, kiedy ofiarować mogli iednemu z Deputowanych za sprzedanie swoiego honoru i niepodległości 100,000 Fr. (Powszechne szemranie i żądanie porządku.) Tu wszedł pieczętarz na mównicę i żądał, aby Donadieu, ieżeli ma dowody swoich

podań, te złożył. Przekupstwo iest zbrodnią, na którą ustawy przepisuią karę cielesną i sromoty. Donadieu staie się winnem potwarzy. Ostatni odpowiedział, że to iest rzeczą iawną, iż iednemu z członków ofiarowano 100,000 Fr. w nagrodę za odstąpienie od kwestury, do którey zdawała się powoływać go większość głosów. Iest to sposób postępowania podług ustaw Francuzkich pochodzących z Krymu (gdzie Xże Richelieu był gubernatorem). P. Villel, gorliwy roialista, który niedawno wszedł do Ministeryum, zbiiaiąc mowę Donadieu, dodał, iż zmierza tylko do oddalenia teraźnieyszych Ministrów, ponieważ mięsza do niey osobistości. Mówiło ieszcze wielu członków przeciw Ministrom, ale nie w sposobie Jen. Donadieu, których Minister spraw zagranicznych Pasquier usprawiedliwiał. Nakoniec przystąpiono do głosowania na proiekt o przedłużenie do 6 miesięcy dotychczasowych podatków i uchwalenie dla Ministrów na 200 milii. Fr. kredytu, i cały proiekt przyięty został wiekszością 203 głosów przeciw 65.

Pisma tuteyszej ogłosiły, że dnia 6 przybiegł tu goniec do iednego z zagranicznych Posłów z ważnemi z Madrytu wiadomościami. Dzisieyszy dziennik Spożców oświadcza, że ważne te wiadomości kończą się na wrzawie, która w Madrycie z powodu zamknięcia klubów nastąpiła. Daley dodaie, że wiele kup niechętnych konstytucyi snuie się po Hiszpanii, i że znaczna część duchownych opiera się urządzeniom konstytucyynem.

Zdarzył się tu niedawno, podług pism naszych, następuiący przypadek: Podeszłe wiekiem małżeństwo, które z szczupłego swoiego dochodu zaledwo wyżywić się mogło, odkładało iednak cokolwiek z niego od kilkunastu lat na stawianie na Loteryią. Zawodziła ich zawsze nadzieia, wszelako ich to nie odstraszało, i nakoniec trafili terno na 35,000 Fr. Z tey summy kupili sobie folwarczek w bliskości Paryża, w którym postanowili resztę życia zakończyć, ale go ieszcze nie zapłacili. Nim Paryż opuszczą chciał mąż ieszcze raz bydź na teatrze; żona z niewieścią szła ochotą i wyciągnęła go z teatru nim się sztuka ukończyła. Przyszedłszy do domu, zastali z wielkiem przelęknieniem drzwi z przodu zamknięte. Wzięli się czemprędzey do ratowania swey własności; mąż trzymał straż, a żona pobiegła po kommissarza policyi. Ten przyszedłszy wyłamano drzwi, ale niestety znaleziono i biórko wyłupane i 35,000 Fr. skradzione. Mąż przypomniał sobie na szczęście, iż podczas pełni wpadało do izby kominem światło, a teraz tego nie postrzega. Zapalił więc szpieszno trochę słomy na kominie, aż tu wnet spadł z niego złodziey z 35,000 Fr. Rzecz oddana została pod sąd; lecz małżeństwo nie maiąc już ochoty poyść drugi raz na teatr, pośpieszyło czemprędzey z swoią summą z Paryża na zakupiony folwarczek.

*Z Lond nu d. 5 Stycznia.*

D. 31 Grudnia w wieczór Kamerdyner Greater Ambassadora Francuzkiego Xcia Decazes, udał się konno z pismami, które do Londynu nadeszły, do wieyskiego mieszkania tego Xcia w Harrow o 7 godzin drogi od Londynu, i był podczas ciemnego wieczora od 3 zbroynych ludzi morderco napadniony, którzy mu

kilka ran zadali. Uratował się iednak szypkością swoiego konia do nayblizszego wieyskiego mięszkania, w którem zabłysnęło mu się światło. Zabóycy, którzy, iak się domyślaią, zabrać chcieli iego papiery, uciekli. Rząd nasz wyznaczył 200 Fs. na ich wyśledzenie.

P. Canning, który iak wiadomo złożył swóy urząd w Ministeryum, iż nie zgadzał się z zdaniem innych Ministrów względem sprawy Krolowey, odieżdża teraz do Paryża. Spodziewaią się iednak, iż po niedakim czasie powróci do Anglii.

Ażeby nie zapłacić zaprowadzonego przez Pitta podatku od okien, kazał ieden z tuteyszych właścicieli domów 4 swoie okna zamurować, i położyć na nich napis: "Dzieła Pitta 1wszy, 2gi, 3ci i 4ty tom.

Ministrowskie pisma zaprzeczaią wieści, iakoby parlament od 23 Stycznia daley był odroczony. — Rozchodzi się także wieść, iż Ministrowie żądać będą od parlamentu na roczne utrzymywanie się Królowey 50,000 Fs. właśnie tyle, ile iey przed wyiazdem z Anglii proponowali, i to pod pewnemi warunkami, z których iednym bydź ma, ażeby się z Anglii oddaliła. —Królowa od rzeźnika z Dublina dostała w podarunku na Boże narodzenie piękną sztukę mięsa, a od tuteyszego cukiernika nadzwyczay wielki placek z róźnemi ozdobami.

Zmarłemu Królowi Jerzemu 3 wystawiony bydź ma na rynku stolicy bronzowy posąg.

Lista podpisów w mieście Edinburgu na adres przeciw Ministrom zakończona została w przeszłą sobotę i znaydowało się na niey przeszło 16,000 imion, a pomiędzy niemi znakomici mężowie wszelkiego stanu.

O sprawach Neapolu wyraża gazeta Goniec co następuie: "Może to iest dobrze, że chcą stary walący się gmach zburzyć i zupełnie z nowych i trwałych materyiałów wystawić. Lecz ieżeli burzący nie przestaią na zwaleniu tego gmachu, ale chcą wszystkie domy które nie są podług ich planu stawiane, obalać, na ówczas obowiązkiem iest wszystkich mięszkańców sprzeciwienia się ich zamiarom. Sprzymierzeni Monarchowie nie mięszaią się właściwie do praw Neapolu lub innego kraiu względem urządzenia własnego rządu, ale do prawa, które przywłaszczaią sobie rewolucyioniści zachęcenia innych kraiów swoim przykładem do nowości, które sprzeciwiaią się interessom wszystkich tronów i grożą ich trwałości.,,

Officer z wyspy S. Heleny pisze pod d. 17 Listopada co następuie: Nowy Dom który Bonaparte w Longwood zamieszkiwać ma, leży o 150 prętów od teraźnieyszego iego mięszkania, i podobny iest do wieyskiego Angielskiego domu, z tym wyiątkiem, że tylko iedno ma piętro i dwa skrzydła. Zawiera w sobie ogółem 57 pokoiów, a naypiękniejszy na tego bibliotekę, który dopiero uporządkowany zostanie, gdy się do niego przeniesie, co może we dwa miesiące nastąpi. Dom dla Jenerała Bertranda leży o 20 kroków daley. Rzadko wydarza się pora widzenia Napoleona. Osoba, która mnie do tego domu prowadziła, powiedziała mi tylko iż wstaie bardzo rano, przechodzi się w naysamotnieyszych mieyscach, potem grającą w swoim ogrodzie pracuie.

DODATEK
DO Nro 8.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

*Z Wiednia d. 18 Stycznia.*

Gazeta Laybachska pod d. 12 b. m. zawiera co następuie: — D. 9 iedli obecni tu Monarchowie obiad u Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego. Około godziny 5 z południa dozwolili NN. Cesarstwo nasi stawić przed sobą Damy tuteysze. — D. 10 po godzinie 3 z południa przybyła tu J. Cesarzewiczowska Mość Arcyxiężna Klementyna, Xiężna Salerno, i wysiadła do swoiego Teścia, Króla obu Sycylii, który poiechał zaraz z kochaną swoią Synową do N. Oyca iey Cesarza Austryiackiego do zamku. — D. 11 dawał N. Cesarz nasz prywatne posłuchania.

*Z Austryi d. 10 Stycznia.*

(z Gazety Berlińskiey.)

Między 3 i 5 b. m. udało się ztąd 22 galowych powozów Dworskich, 120 koni z stayni Cesarskich i 8: ludzi powiększey części zostaiąc ey pod rozkazami Wielkiego Marszałka Dworu do Laybach, zkąd wnoszą, iż Kongres tamteyszy długo się pociągnie. Niepewna pogłoska, iakoby N. Krol Neapolitański protestował się przeciw wszystkiem uchwałom Neapolitańskiego parlamentu, zdaie się, iż ztąd się tylko wzięła, że były Poseł Neapolitański przy Dworze Wiedeńskim, Xże Ruffo, poiechał do swoiego Monarchy do Laybach.

Zmarły w Tryieście, niegdy Francuzki Minister Policyi Fouché zostawić miał 2 mill. Fr. maiątku.

*Z Madrytu d. 27 Grudnia.*

W całey Hiszpanii następuią teraz obiory urzędników municypalnych, i ze wszystkich prowincyy dowiaduiemy się, iż odbywaią się gorliwie i w porządku. W Madrycie tak mało miano względu na dostoyność, iż pomiędzy nowo obranemi, w których wielu iest szlachty, znayduie się także szewc z professyi.

Korweta Diament przywiozła z dochodów celnych w Nowey Hiszpanii 47,414 piastrów.

Naynowsze doniesienia z Lizbony zawieraią wiadomość o zebraniu się tam narodowego zgromadzenia Stanów, których zaprowadzenia obrządek trwał do godzi-

ay iwszey z północy i w całem mieście zapanowała radość.

*Z Włoch d. 4 Stycznia.*

Podług doniesień z Neapolu Xże Rejent odbył d. 24 Grudnia wielką radę stanu, po którey trzecia dywizyia woyska pod Jenerałem Pepe udała się na granice. Pierwsza i druga zajęły iuż dawniey przeznaczone dla siebie stanowiska, a czwarta pozostanie w odwodzie pod Neapolem. Postanowiono na tey radzie, iż ułożony przez byłego Ministra woyny, Jenerała Carascoso plan obrony ma bydź utrzymany, i na ułatwianie tyczących się obrony Królestwa spraw wyznaczona bydź ma junta z jenerałów pod prezydencyią Xcia Rejenta. Parlament chce także z łona swego wyznaczyć kommissyią do korrespondowania z władzą wykonawczą, dla uwiadamiania codziennie parlamentu o przygotowaniach do obrony. D. 21 Grudnia ieszcze zamienił parlament w uchwałę proponowane przez Króla przy odieździe przedłużenie na miesiąc iego posiedzeń.— Deputowany Natali wnosząc zniesienie praw lennych w Sycylii, przywiódł na poparcie onego między innemi co następuie: "Któż mógł się spodziewać, ażeby na tey wyspie, która niegdyś posiadała mnostwo miast ludnych, mierzyła się z naypotężnieyszemi w starożytności Mocarstwami i przepisywała im prawa, dziś wędrownik cały dzień iechał bez natrafienia lepianki, a nawet drzewa, któreby pracowita ręka rolnika zasadziła? Któż mógł się spodziewać, ażeby mówię ta wyspa, która Egipt w głodzie wspierała, ta nayurodzaynieysza ziemia na świecie, która lud Rzymski żywiła, ta spiżarnia Włoszech i prawdziwe państwo Cerery, do tego dziś przyszła stanu, iż chleb dla siebie z Barbaryi sprowadzać musi? I iakaż tey nędzy, tego spustoszenia i upadku niegdy kwitnącey tey wyspy bydź może przyczyna, ieżeli nie poczwara praw lennych? Właściciele nie opłacali tam żadnego podatku; wszystek ciężar spadał na potrzeby żywności ubogiego wyrobnika. Na wstyd wieku podatek od żywności iest na Sycylii ze wszystkich podatków nayuciążliwszym."

Na w pół urzędowy dziennik obu Sycyliy w Neapolu donosi: że upoważniony przy Dworze Londyńskim nowy Napolitański Poseł, Hr. Ludolf, został d. 22 Listopada przez Lorda Castlereagh do Króla wprowadzony, i oddał mu list od swojego Monarchy donoszący o zaszłey w Królestwie obu Sycyliy odmianie Rządu.

*Z Szwaycaryi d. 2 Stycznia.*

Wydana pod dniem 17 Grudnia przez wielką radę kantonu Tessin ustawa zostrza dawnieysze rozporządzenia przeciw noszeniu ukrytey broni. Przez niezachowanie tych rozporządzeń, wyrażono w tey ustawie, nadwerężane iest coraz bardziey publiczne bezpieczeństwo. Przestępcy tego zakazu, ieżeli są w kantonie osiedli, ukaranemi zostaną za pierwszy raz zapłaceniem 100 Fr. a za powtórzeniem podwoioną kwotą, którey gdyby nie byli w stanie zapłacić, wygnanemi z kantonu zostaną. Jeżeli zaś są zagranicznemi włoczęgami, skazanemi zostaną na 3 letnie roboty, a potem na zawsze z kantonu wygnanemi.

Podług doniesień z szpitala na gerze S. Bernarda zdarzyło się na tamteyszey

przeprawie nieszczęście, które nie przytrafiło się od 4 lat. Kobieta z dziecięciem zabłąkała się na drodze z St. Remi dnia 24 Października w nocy i utraciła życie. Prawie w tymże czasie ieden z ocalaiących psów Szpitala uratował podróżnemu życie, zwróciwszy się nagle szczekaiąc, za którego głosem poszedł podróżny i ominął bałwan śniegu, któryby go był w przepaść porwał.

Dnia 31 Grudnia kancellaryia ligi Szwaycarskiey przeniosła się z Lucerny po ukończeniu dwu letniey dyrekcyi spraw ligi do przypadaiącego z kolei przodkuiącego kantonu Zurich.

*Naywiększe stopnie ciepła i zimna.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia 21 Stycznia r. b. | stopni | ciepła | + 1, 2 |
| — 22 | . . . | zimna | — 1, 6 |
| — 23 | . . . . | | — 2, 2 |
| — 24 | . . . . | | — 4, 6 |

*Sprostowanie omyłki.*

Gdy w dziele niedawno wydanym pod tytułem: Przewodnik dla Podróżuących w Polsce, wcisnęła się na karcie 21 wierszu 22 omyłka, wielka zaś liczba rozprzedanych exemplarzy sprostować oney w samem dziele nie dozwala, ma sobie wydawca za obowiązek donieść, iż wynalazcą wzoru mostu na łańcuchach wiszącego iest rzeczywiście P. Konsyliarz i inżynier Mentzel — Dyrektorem zaś jeneralnym dróg i mostów w królestwie iest JP. Christiani.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 28 Stycznia r. b. dana będzie po pierwszy raz Opera w 2 aktach, z muzyką P. Nicolo Isuard, pod nazwiskiem: *Doktor Turecki.* — Którą poprzedzi, Komedyia w 1 akcie, z Niemieckiego naśladowana przez Ignacego Kochanowskiego A. D. pod nazwiskiem: *Wierność Mężów*, czyli: *Ach! wszyscy podobni sobie.*

W następuiący zaś Wtorek, to iest dnia 30 Stycznia 1821 roku, na Benefis JPanny Katarzyny Wencel, dana będzie Wielka Narodowa Traiedyia w 5 aktach z Dzieiów Oyczystych napisana przez A. Zdziarskiego pod nazwiskiem: *Stefan Batory Krôl Polski*, czyli: *Spiszk Zborowskich.*

Dziś w Niedzielę, dnia 28 Stycznia 1821 roku w Pałacu pod Krzystoforami Nr. 358 na pierwszem piętrze, dana będzie druga *Reduta*, czyli: *Bal Maskowy.*

DONIESIENIA

Pewny Człowiek zostaiąc przedtem w Woysku Polskim w randze officerskiey wyszedłszy potem przez różne odmiany Rządów i zwinięcie Woyska ze służby, dependował w różnych Kancellaryiach u Komorników Sądowych, w Wysokich Sądach Szlacheckich był Akcessistą w Magistratach regulowanych w Galicyi, Książki gruntowe i tabelle układał, Sekretarzem był u nieodż. ś JW. Sołtyka Woiewody Sandomirskiego w Archivum i do korrespondencyi, Ekonomiką się trudnił. Już w wieku będący lecz zdolny ieszcze pracować w Kancellaryi lub prywatnym Biórze. — Ktoby sobie przyiąć życzył wyżey namienionego Człowieka, niechay się zapyta w Krakowie u Wóyta Gminy Iwszey W. Białeckiego, a tam o mieszkaniu będzie uwiadomiony.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu, w zadosyć uczynieniu Art: 682 K. P. S. podaie celem zawieszenia na tablicy Izby Audyencyionalney Trybunału swego wyciąg następuiacy:

Dnia trzeciego Lipca 1820 r. rozpoczął, a 10 Lipca 1820 r. ukończył Ur. Alexander Skorczyński Komornik, Akt zaięcia Dóbr Uiazd, iaki to Akt że doręczony

został Wóytowi Gminy III. Okręgowey, W. Tadeuszowi Konopce, Wóytowi Gminy V. Miasta Krakowa, W. Grzybowskiemu, Wóytowi Gminy I. M Krakowa, W Białeckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu III. Ur. Floryianowi Kossiewiczowi dnia 13 Lipca 1820 r. świadczą ich visa, wpisany w Księgi Hypoteki W. M. Krakowa i iego Okręgu pod dniem 14 Lipca 1820 r. V. II. na karcie 162 pod Nr 52 iuż zaś 29 Lipca 1820 r. w księgach Trybunału, od stronnicy 519 do 525 pod L. 58 o czem świadczy Oryginał zaięcia.

Zaięcie to nastąpiło na żądanie JW. Woyciecha Hrabi Męcińskiego, Senatora Kasztelana Królestwa Polskiego, Krzyża Woyskowego Kawalera, w Dobrach Włodowice w Powiecie Lelowskim, Woiewództwie Krakowskim zamieszkałego, od którego W. Józef Kozłowski Adwokat w własnym Dworku na Wesoły, przy Krakowie pod L. 249 zamieszkały, popieraniem Exekucyi trudni się. — Exekucyia ta drogą wywłaszczenia z nieruchomości wymierzona iest przeciwko JW. Ewie z Bukowskich, primo voto Hrabiny Komorowskiey, teraz W. Marcina Kęsyckiego Pułkownika Woysk Polskich Małżonce, iako Matce i Opiekunce małoletniego Ludwika Komorowskiego Syna z zmarłym Wiktorynem Hrabią Komorowskim spłodzonego, na należytość do tegóż Małoletniego.

Dobra zaięte teraz leżą w Okręgu W. M. Krakowa w Gminie III. Modlnickiey, iakie na teraz dzierżawią WW. Piotr i Franciszka Giebułtowscy Małżonkowie. — Dobra te składaią się z iednego Folwarku trzech pól:

1. Pole ma mniey więcey morgów 20.
2. — — — — — 35.
3. — — — — — 25.

a Łąk 4 Stawu, Młyna, Karczmy, Dworu drewnianego, Zagrodników cztero-dniowych 6. Zagrodników trzech dniowych 8. Komorników dzień robiących 10.

Pierwsza publikacyia warunków Licytacy nastąpi dnia 12 Września 1820 roku przed zgromadzonym Trybunałem, dalsze publikacyie odbędą się według Art: 702 K. P. S. a o dalszym postępowaniu przez dopisanie nastąpi uwiadomienie. —

W Krakowie dnia 1 Sierpnia 1820 roku.

*Kulczkowski*, Pisarz.

W dniu 25 Listopada 1820 r. iako terminie do Licytacyi przygotowawczey oznaczonym i obwieszczeniami ogłoszonym gdy nikt chęć licytowania maiących niestawił się, Trybunał na mocy Art: 697 K. P. S. przysądził za summę położoną 108000 Zło. przygotowawczo Dobra Uiazd popieraiącemu JW. Woyciechowi Hr. Męcińskiemu i termin do Licytacyi stanowczey na dziewiąty Stycznia 1821 r. oznaczył.

Gdy z tego terminu 12 Stycznia 1821 Trybunał roztrzygnąć Oppozycyią założoną uznał przylepienie obwieszczeń i ogłoszenie przez Gazety za zaległe, a następnie do Licytacyi stanowczey dzień siedmnasty Marca 1821 roku godzinę 10 zrana oznaczył. Popieraiący na ten termin chęć licytowania maiących wzywa.

Uwiadomiam wszystkich, którzyby przez Londyńskie assekuracyyne Towarzystwo Fenix zwane (dla tego iż przez nie wszystko się odradza) zaręczonemi przeciw niebespieczeństwu ognia &c. mieć chcieli grunta, gmachy, wsie, ruchomości i inne rzeczy, iż mogą się do mnie iako Kommissanta tego Towarzystwa tak względem zaręczenia, iako też otrzymania informacyi i planow zgłaszać.

Piotr *Steinkeller*,
Ajent Londyńskiego Towarzystwa Fenix.

Eleonora z Dębowskich Wodzicka mieszkaiąca na ulicy S. Anny pod Nr. 305 uwiadomia wszystkich Kupców różnego wyznania i rozmaity handel prowadzących, równie iako i Rzemieślników, tudzież Piekarzy, Rzeźników, Rybaków, &c. iż wszystko płaci zawsze gotowemi pieniądzmi, a przeto żaden dług na rejestr brany, nie będzie od niey przyięty, i to co rok Gazetami obwieszcza.— W Krakowie d. 24 Stycznia 1821.